

Aktywiści walczą o „podstawowe prawo” płacenia gotówką

23 marca 2025

Piekarnia Gail's, restauracja Zizzi oraz Itsu zostały wezwane przez aktywistów do przyjmowania gotówki od swoich klientów.



W brytyjskich mediach niejako na celownik wzięto trzy duże, znane marki w tym kontekście. Firma Gail's, która ma ponad 150 piekarni na terenie Wielkiej Brytanii, twierdzi, że przejście na płatności bezgotówkowe przynosi „korzyści dla środowiska”. Itsu, firma promująca „niedrogą, pożywną żywność” inspirowaną kuchnią azjatycką, po „udanym okresie próbnym” po prostu odeszła od obiegu gotówki. Z kolei przedstawiciele Zizzi twierdzą, że akceptuje wyłącznie płatności kartą i płatności zbliżeniowe. Robią to, aby zapewnić „najpłynniejsze i najszybsze” przeprowadzenie transakcji.

Ron Delnevo, przewodniczący Payment Choice Alliance, powiedział, że „całkowicie niedopuszczalne” jest to, że niektóre sklepy odmawiają przyjmowania płatności gotówką. Możliwość płacenia gotówką to „podstawowe prawo” każdego

konsumenta. Aktywiści z Payment Choice Alliance dążą do wprowadzenia przepisów, które zobowiążą sprzedawców detalicznych do przyjmowania gotówki.

Badanie przeprowadzone w czerwcu 2023 przez YouGov na zlecenie PCA wykazało, że 71% dorosłych Brytyjczyków poparłoby wprowadzenie prawnego wymogu, zgodnie z którym przedsiębiorstwa musiałyby akceptować gotówkę. „Zdecydowana większość ludzi chce płacić gotówką” – komentuje Delnevo, jak cytujemy za „The Guardianem”.

Co więcej, zwraca się uwagę na ostatni wzrost popularności płatności za pomocą tradycyjnych banknotów i monet. Badanie UK Finance wykazało, że w ostatnim czasie liczba osób, które głównie polegają na gotówce, robiąc codzienne zakupy, osiągnęła najwyższy poziom od czterech lat. W 2023 w Wielkiej Brytanii aż 1,5 mln dorosłych ludzi korzystało głównie z płatności gotówkowych. Oczekuje się, że komisja ds. skarbu państwa przedstawi raport z dochodzenia w sprawie konieczności uregulowania lub wprowadzenia obowiązku przyjmowania gotówki.

Oczekuje się, że komisja ds. skarbu państwa przedstawi raport z dochodzenia w sprawie konieczności uregulowania lub wprowadzenia obowiązku przyjmowania gotówki. W zeszłym miesiącu w parlamencie złożono wniosek o wprowadzenie przez rząd ustawodawstwa wymagającego od wszystkich przedsiębiorstw w Wielkiej Brytanii przyjmowania płatności gotówką. Wówczas jednak stwierdzono, że nie planuje się wprowadzenia obowiązkowego przyjmowania płatności gotówką. „To podstawowe prawo. Ludzie powinni móc używać gotówki jako prawnego środka płatniczego” – komentuje Kate Osborne, parlamentarzystka Partii Pracy z okręgu Jarrow i Gateshead East. „Jeśli próbujesz gospodarować budżetem, zwłaszcza gdy masz niskie dochody, gotówka jest prostym sposobem na zrobienie tego. Rozumiem, że wiele osób nie korzysta z gotówki na co dzień. Jednak każdy powinien mieć możliwość wyboru” – zaznacza laburzystka.

Niemniej, wciąż utrzymuje się tendencja odchodzenia od gotówki. Jej popularność spadła w ciągu ostatniej dekady. W 2009 roku za pomocą gotówki płacono za ponad połowę transakcji w UK. W 2023 odsetek ten sięga już tylko 12 proc. Według danych UK Finance w 2023 r. gotówka odpowiadała za 6 mld płatności. Liczba osób korzystających głównie z gotówki wzrosła z około 900 000 w 2022 do 1,5 mln w 2023 roku.

Warto w tym miejscu dodać, iż zasadniczo papierowy pieniądz jest odporny wypadek cyberataku lub załamania systemu finansowego. Poza tym wielu konsumentów korzysta również z monet i banknotów przy planowaniu budżetu. System znany jako „cash stuffing” w wielu przypadkach świetnie się sprawdza.

May Fairweather, doradca finansowy i dyrektor wykonawcza organizacji non-profit Talk About Money, zwraca uwagę, że „bezproblemowe”, a więc dokonywane za pomocą karty, telefonu, aplikacji zakupy są korzystne dla tych, którzy na nich zarabiają. Ludzie po prostu z większą łatwością wydają „niematerialne” funty. Nierzadko, ze szkodą dla własnych finansów. „Pieniądze muszą powodować »tarcie« i to jest pozytywne zjawisko” – mówi Fairweather na łamach „The Guardian”. „Daje to ludziom czas na przemyślenie i podjęcie właściwych decyzji” – mówi. „A także przypomina, że środki finansowe, którymi dysponują, są skończone” – podsumowuje.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk